

Estera Głuszko-Boczoń  
Uniwersytet Rzeszowski

## O dyktaturze zdrowia i prawie do choroby w *Corpus Delicti* Juli Zeh

Zgodnie ze Światową Deklaracją Zdrowia „jednym z podstawowych praw każdej istoty ludzkiej jest najwyższy możliwy do uzyskania standard zdrowia; i aby tak się stało, potwierdzamy wartość i godność każdej osoby oraz równe prawa, jednakowe obowiązki i wspólną odpowiedzialność wszystkich za zdrowie”<sup>1</sup>. Dbanie o zdrowie, które w wielu kręgach społecznych uznawane jest za wartość nadrzędną, jest całkowicie zrozumiałe. Kwestie zdrowotne są dzisiaj głównym tematem licznych publicznych wystąpień i debat, szczególnie w kontekście niedawnej pandemii Covid-19 i związanych z nią sanitarnych obostrzeń. Prawo do dbania o zdrowie jest autonomiczną decyzją jednostki, „samodzielnym prawem człowieka”<sup>2</sup>, który może, ale nie musi korzystać ze wsparcia państwa, świadczeń zdrowotnych oraz szeroko rozumianej ochrony zdrowia. Może pojawić się pytanie (bynajmniej nie retoryczne), czy państwo powinno angażować się w zagadnienia związane z ochroną zdrowia obywateli? Wprawdzie do obowiązków państwa należy zapewnienie obywatelom odpowiedniej opieki zdrowotnej, jednak nie sposób nie wspomnieć o wątpliwościach, a nawet poważnych zastrzeżeniach co do słuszności zalecanych i egzekwowanych przez państwo wymogów sanitarnych, które nie tak dawno pojawiły się wraz z wybuchem pandemii. Jak konstytucyjnie zagrożone prawa człowieka do profilaktyki i wyboru metody leczenia mogłyby zostać naruszone lub nadużyte? Czy istnieje realne zagrożenie, że zostaną one wypaczone i zdeformowane, a wolność człowieka skutecznie ograniczona lub zredukowana do minimum?

Taką – dystopijną – wizję społeczeństwa zmanipulowanego przez system, który doskonale opanował metody perswazyjne i efektywnie zastosował je w dyskursie

<sup>1</sup> Fragment Światowej Deklaracji Zdrowia przyjętej przez światową społeczność zajmującą się problematyką zdrowotną na XXXI Światowym Zgromadzeniu Zdrowia w maju 1998 roku [W:] *Zdrowie 21. Zdrowie dla wszystkich w XXI wieku*, [online], [www.parpa.pl](http://www.parpa.pl), [dostęp: 20.01.2022].

<sup>2</sup> Tabaszewski R., *Prawo do zdrowia w systemach ochrony praw człowieka*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2016, s. 58.

zdrowotnym, przedstawia Juli Zeh w powieści *Corpus Delicti. Ein Prozess*. Rzeczoną powieść można uznać za swoisty, odautorski komentarz do pandemii i związanych z nią środków bezpieczeństwa<sup>3</sup>. I chociaż *Corpus Delicti* opublikowano w roku 2009, jej przekaz wybrzmiewa dziś nad wyraz aktualnie. Rzeczywistość (a właściwie nie-rzeczywistość) zobraowana w powieści niepokojąco przypomina (post)pandemiczną codzienność XXI wieku, emocje wydają się być zbliżone, lęk przed tym, co przyniesie przyszłość – całkowicie uzasadniony<sup>4</sup>. Jeżeli dodać do tego zagrożenie, jakim okazuje się nie tylko choroba, ale przede wszystkim państwo wymuszające specyficzny reżim sanitarny, lektura tej powieści może otworzyć nowe pola do refleksji. Pierwotnie *Corpus Delicti* było sztuką teatralną, wystawioną na deskach teatru w Essen w roku 2007. Dwa lata później koncept przybrał formę powieści z silnie zarysowanym politycznym tłem, co podkreślała sama Zeh<sup>5</sup>. Odbiór powieści przez krytyków był różnorodny – jedni chwalili ów polityczny wydźwięk utworu oraz nowatorski sposób prezentowania dystopijnej przyszłości<sup>6</sup>, inni wskazywali na zbyt moralizatorski ton lub słabo zarysowane charaktery<sup>7</sup>. W wielu recenzjach pojawiało się odniesienie do pozostałych dzieł autorki, co samo w sobie przeczyło intencji Zeh. *Corpus Delicti* miało być bowiem autonomicznym projektem, niezależnym od wcześniejszych produkcji literackich Juli Zeh, lecz fakt ten wielu krytyków zdawało się pomijać<sup>8</sup>. Powieść natychmiast zdobyła rozgłos, w pierwszym roku po wydaniu nakład wyniósł 50 000 egzemplarzy i ciągle się zwiększał<sup>9</sup>. Książka weszła do kanonu lektur szkolnych, a młodzież zachwycała się eklektycznym stylem autorki. Ale popularność *Corpus Delicti* znacząco wzrosła wraz z wybuchem pandemii. W komentarzach opisujących pandemiczne realia odwoływano się bezpośrednio do tego konkretnego utworu Zeh z 2009 roku. Książka została odczytana na nowo, wskazywano na wizjonerski, wręcz profetyczny charakter narracji, próbowano odnaleźć elementy wspólne między światem fikcyjnym a rzeczywi-

<sup>3</sup> O wpływie pandemii na życie literackie w krajach niemieckiego obszaru językowego oraz wywołanym przez nią kryzysie społecznym więcej w: Okoński K., *Schiller w masce. Literatura krajów niemieckiego obszaru językowego wobec pandemii SARS-CoV-2*, „Porównania” 3 (30), 2021, s. 325–344.

<sup>4</sup> Wydźwięk powieści współgra w wielu aspektach ze stwierdzeniami Susan Sontag, która w słynnym eseju *Choroba jako metafora* podkreśliła lęk społeczeństwa przed bliżej nieokreśloną katastrofą pandemiczną, „o której myślimy równocześnie, że się wydarzy i że się nie wydarzy” (Sontag S., *Choroba jako metafora*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1999, s. 177). Teoretyczne naówczas rozważania Sontag przybrały dzisiaj kształt całkiem wyrazistej rzeczywistości naznaczonej katastrofą, która jest już zdefiniowana i określona.

<sup>5</sup> Por. Wagner S., *Aufklärer der Gegenwart: Politische Autorschaft zu Beginn des 21. Jahrhunderts – Juli Zeh, Ilija Trojanow, Uwe Tellkamp*. Göttingen, Wallstein Verlag, 2015, s. 82.

<sup>6</sup> Finger E., *Das Buch der Stunde*. „Die Zeit” nr 10, 2009. 26.02.2009, [online], <https://www.zeit.de/2009/10/L-Zeh>, [dostęp: 01.03.2023]. Geyer Ch., *Geruchlos im Hygieneparadies*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 01.03.2009, [online]: <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/buecher/rezensionen/bel-letristik/juli-zehs-neuer-roman-geruchlos-im-hygieneparadies-1774442.html>, [dostęp: 12.03.2023].

<sup>7</sup> Por. Moritz R., *Unverträgliche Immunsysteme*. „Neue Zürcher Zeitung”, 18.07.2009, [online], [https://www.nzz.ch/unvertrgliche\\_immunsysteme-ld.778974?reduced=true](https://www.nzz.ch/unvertrgliche_immunsysteme-ld.778974?reduced=true), [dostęp: 12.03.2023].

<sup>8</sup> Por. Tamże, s. 83.

<sup>9</sup> 380 000 egzemplarzy (stan z listopada 2019 roku).

stością po roku 2020<sup>10</sup>. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o wydaniu po kilku latach po publikacji *Corpus Delicti* swoistego „suplementu” do powieści – *Fragen zu Corpus Delicti* (2020). *Pytania do Corpus Delicti* jako osobisty autokomentarz pisarki znakomicie uzupełniły książkę, a sama Juli Zeh wyczerpująco odpowiedziała na najważniejsze kwestie, które wyłoniły się podczas lektury *Corpus Delicti*. W *Pytaniach...* Zeh wyjaśniła pierwotną koncepcję powieści i kulisy jej powstania, na nowo przybliżyła postaci głównych protagonistów, wyeksplikowała kierujące nimi motywy oraz przyświecające im ideały i cele, omówiła ponownie recepcję utworu, skupiła się na toczącej się debacie polityczno-prawnej wokół powieści. Autorce zależało na ukazaniu sposobu myślenia, światopoglądu, generalnie mentalności współczesnego człowieka zagrożonego przez system totalitarny<sup>11</sup>. Całość Juli Zeh zaprezentowała w formie wywiadu; ten zabieg narracyjny jeszcze dobitniej podkreślił aktualność podjętego tematu i ponadczasowy charakter powieści.

W niniejszym artykule o charakterze przeglądowym podjęto próbę analizy zaprezentowanego w powieści dyskursu zdrowotnego, który – jak wynika z dalszego wyводу – oparty jest na opacznym rozumieniu zarówno Światowej Deklaracji Zdrowia, jak i myśli Immanuela Kanta oraz Michela Foucaulta. Oświeceniowe podążanie za głosem rozumu oraz współczesna koncepcja biopolityki zdrowia zostały poddane przewrotnej wykładni wpisującej się w politykę fikcyjnego państwa autorytarnego, według którego zdrowie ma wartość nadrzędną i jest warunkiem pomyślności całej społeczności. Na ten mechanizm wskazał Foucault, mówiąc o technologii biowładzy opierającej się na technologii władzy „nad” populacją i „nad” człowiekiem jako jednostką. Taka władza „każe żyć i pozwala umierać”<sup>12</sup>. Koncepcja ta jest jednym z elementów stanowiących podstawę do dalszych rozważań zaprezentowanych w artykule. Nawiązując do środków wyrazu stosowanych w retoryce zdrowia i retoryce władzy/dominacji, pokrótce omówiono także sposoby argumentacji wykorzystywane przez państwo w celu narzucenia odpowiedniego dyktatu (w tym wypadku dyktatu sanitarnego). Zgodnie z zasadami Poetyki Arystotelesa, świat wykreowany przez autora nie musi być realny, lecz powinien być prawdopodobny<sup>13</sup>. Pozwala to na potraktowanie świata przedstawionego jako „modelu pewnych sytuacji” (Jakub Z. Lichański)<sup>14</sup>, które

<sup>10</sup> Geyer Ch., Bahnners P., *Was uns Juli Zehs Roman „Corpus Delicti” über die Corona-Krise lehrt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.04.2020, [online]: <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/debatten/corona-krise-was-uns-juli-zehs-roman-corpus-delicti-lehrt-16723423.html>, [dostęp: 13.03.2023]. Górski R., *Traktat antypandemiczny. Corpus delicti*, „Tygodnik Spraw Obywatelskich” nr 112 / (8) 2022. [online:] [https://instytutprawobywatelskich.pl/gorski\\_prowokuje-traktat-antypandemiczny-corpus-delicti/](https://instytutprawobywatelskich.pl/gorski_prowokuje-traktat-antypandemiczny-corpus-delicti/), [dostęp: 17.03.2023].

<sup>11</sup> Zeh J., *Fragen zu Corpus Delicti*, München, btb-verlag, 2020, s. 118.

<sup>12</sup> Foucault M., *Trzeba bronić społeczeństwa*, przeł. Małgorzata Kowalska, Warszawa, Wydawnictwo KR, 1988, s. 244.

<sup>13</sup> Banaś M., *Homo hierarchicus w nowoczesnej utopii (na przykładzie Roku potopu Margaret Atwood i Atlasu chmur Davida Mitchella)*, „Er(r)go. Teoria–Literatura–Kultura” nr 36 (1/2018), s. 152.

<sup>14</sup> Za: Lichański J. Z., *Aparatura badawcza. Filologia, krytyka retoryczna i retoryka*. [W:] J.Z. Lichański, A. Mazurkiewicz [red.], *Metodologia badań literatury i kultury popularnej: propozycje*, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2016, s. 37.

mogą się powtórzyć w świecie niefikcyjnym. O takim prawdopodobnym scenariuszu wydarzeń, przedstawionym w *Corpus Delicti*, traktuje niniejszy tekst.

Podążając za kluczową myślą, wyrażoną przez jednego z protagonistów powieści, dbałość o zdrowie jest obowiązkiem każdego członka społeczności:

Zdrowie nie jest czymś statycznym, zdrowie to dynamiczny stosunek człowieka do samego siebie. Należy dbać o nie codziennie i codziennie je poprawiać, przez lata i dziesięciolecia, aż do późnej starości. Zdrowie nie jest wartością przeciętną, lecz zwiększoną normą i najwyższą jednostkową wydajnością. Zdrowie to uwidoczniła wola, wyraz jej nieustającej mocy. Wiedzie ono przez doskonałość jednostki do doskonałości współżycia społecznego. Zdrowie jest celem naturalnej woli życia, a tym samym naturalnym celem społeczeństw, prawa i polityki. Człowiek, który nie dąży do zachowania zdrowia, nie staje się chory, lecz już nim jest<sup>15</sup>.

Umyślne zaniechanie podstawowych elementów higieny, lekkomyślność w kwestiach zdrowotnych są zatem wyrazem sprzeciwu wobec powszechnie przyjętych norm obowiązujących w danym społeczeństwie, wyznaczonych i akceptowanych przez państwo. Dobro ogółu stoi bezdyskusyjnie ponad dobrem jednostki. Taka koncepcja społeczeństwa podporządkowanego narzuconemu z góry dyktatowi sanitarnemu grozi nieuchronną utratą wolności i prawa do decyzyjności w sferze własnego ciała, intymności, przestrzeni osobistej. W *Corpus Delicti* Zeh proponuje intrygujący „przeгляд” systemu, który pod pozorami troski o zdrowie jednostki w rezultacie ograbia ją z wolności i prawa do samostanowienia o sobie. Zarazem powieść stanowi znakomity przyczynek do dyskusji nad sposobem funkcjonowania państwa totalitarnego, w którym inwigilacja, kontrolowanie życia prywatnego obywateli, a także zręczne posługiwanie się strategiami socjotechnicznymi stanowią stały element aparatu państwowego. Czy opór jest możliwy? Czy jednostka ma szansę w starciu z całym systemem wyrafinowanych środków i półśrodków? I czy z gąszczu dezinformacji i *fake newsów* można wyłowić prawdę?

W swojej powieści Juli Zeh nie podaje wprawdzie gotowych rozwiązań, ale wyborne kreśli sylwetki oprawców, (nie)świadomych współuczestników zbrodni, zdeklarowanych popleczników systemu oraz opozycjonistów – tych, których od początku mierzi państwowa kuratela i pseudowolność oraz tych, których droga do sprzeciwu trwała dłużej i nie była tak oczywista. Skojarzenia z powieścią *Rok 1984* George’a Orwella pojawiają się niemal samoczynnie<sup>16</sup>. Wykreowany przez Orwella świat, w którym elementarnymi częściami składowymi ustroju autorytarnego okazują się terror i inwigilacja, posłużył Juli Zeh jako kalka do stworzenia własnej dystopii, której przekaz jest dziś wyjątkowo czytelny<sup>17</sup>. Powieści dystopijne proponują „infernalną wizję zdegenerowanego

<sup>15</sup> Zeh J., *Corpus delicti. Proces*, przeł. S. Lisiecka, Warszawa, Wydawnictwo W.A.B., 2011, s. 5–6.

<sup>16</sup> W jednej z recenzji Zeh została nawet określona mianem współczesnego kobiecego George’a Orwella: (Fischer K., *Moderne Hexenjagd*, „Deutschlandfunk” 16.09.2009, [online], <https://www.deutschlandfunk.de/moderne-hexenjagd-100.html>, [dostęp:12.12.2021]).

<sup>17</sup> Nie do przeczenia są także pewne (ekologiczne) podobieństwa *Corpus Delicti* do *Roku potopu* Margaret Atwood, czy też *GO! Die Ökodiktatur* Dirka C. Fleck’a.

życia, za które odpowiedzialny jest sam człowiek<sup>18</sup>, sugestywnie opisują rzeczywistość, gdyż „właściwe dla science-fiction narzędzia przedstawiania (...) przekazują bardziej wiarygodną informację o współczesnym świecie niż wyjąłowy realizm<sup>19</sup>. Orwellowska fikcyjna rzeczywistość w wielu aspektach dotyczących naszej współczesności okazała się zatrwajająco prawdziwa, a pewne elementy *Nowego wspaniałego świata* Aldousa Huxleya czy też powieści *My* Eugeniusza Zamiatina wydają się być dzisiaj nie tyle surrealistyczną imaginacją autorów, co niemal wiernym odbiciem teraźniejszości i udaną projekcją niedalekiej przyszłości. Sama Zeh określa swoją powieść mianem „Negativutopie<sup>20</sup>, wskazując zarazem na realne zagrożenie wywołane przez systemy polityczne, których powszechnie nie zalicza się do dyktatur czy też państw totalitarnych<sup>21</sup>. Autorka ukazuje społeczeństwo zniewolone przez państwo – państwo, które uzurpuje sobie prawo do rygorystycznej ochrony zdrowia obywateli bez względu na koszty, bez względu na wolność i – co tu dużo mówić – bez względu na człowieka<sup>22</sup>. Zdrowie jako najważniejszy imperatyw okazuje się celem, dążeniem, jedyną wartością, jedynym namacalnym dowodem istnienia. Podporządkowanie się różnorodnych grup społecznych restrykcyjnym obostrzeniom sanitarnym nie jest wcale oczywiste. Osiągnięcie celu wymaga zastosowania przez państwo umiejętnej narracji, która przekonałaby obywateli do dobrowolnych ustępstw, kompromisu, do posłuszeństwa, co skutkowałoby trwałą zmianą „rzeczywistości społecznej<sup>23</sup>. Państwo autorytarne z powieści Zeh nie praktykuje otwartej przemocy i agresji wobec obywateli, o wiele wydajniejszą metodą okazuje się bowiem zręczna retoryka, która przecież „od zawsze służyła władzy<sup>24</sup>, wykorzystując środki językowe i komunika-

<sup>18</sup> Wojtczak D., *Siódmy krąg piekła. Antyutopia w literaturze i filmie*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, 1994, s. 10.

<sup>19</sup> Jameson F., *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, przeł. M. Płaza, M. Frankiewicz, A. Misk, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011, s. 251, cyt. za: Wojtaszek, A., *Podporządkowani jutra. Chorwacka proza dystopijna w ujęciu postkolonialnym*, „Porównania”, 2016, nr 19, s. 151.

<sup>20</sup> Wagner T., *Mit dem Fingerabdruck können Geheimdienste anrichten, was sie wollen*, „Die Tageszeitung junge Welt” (09.08.2008), [online], <https://www.jungewelt.de/loginFailed.php?ref=/artikel/110457.mit-dem-fingerabdruck-k%C3%B6nnen-geheimdienste-anrichten-was-sie-wollen.html>, [dostęp: 22.01.2022].

<sup>21</sup> O Juli Zeh jako pisarce politycznej więcej w monografii Sabriny Wagner, *Aufklärer der Gegenwart: Politische Autorschaft zu Beginn des 21. Jahrhunderts – Juli Zeh, Ilija Trojanow, Uwe Tellkamp* (Göttingen, Wallstein Verlag, 2015). Juli Zeh w mediach określana jest mianem pisarki zaangażowanej (por. tamże, s. 64, 125). Jest inicjatorką wielu ruchów społeczno-politycznych, a jej zdecydowany głos w kwestiach kryzysu migracyjnego, zagrożenia terrorystycznego czy też inwigilacji obywateli przez struktury państwowe dociera zarówno do szerokiego grona odbiorców, jak i do przedstawicieli najwyższych szczebli państwowych (list otwarty Juli Zeh i innych pisarzy do Angeli Merkel po aferze PRISM, list otwarty do Olafa Scholza w kwestii konfliktu zbrojnego w Ukrainie).

<sup>22</sup> *Corpus Delicti* można uznać za powieść z gatunku „życie versus system polityczny, z metafikcyjnym współudziałem narracji”. Zob. *Zajmować nowe miejsca. Z Juli Zeh rozmawia Andrzej Kopacki*, „Literatura na Świecie”, 2020, nr 5–6, s. 108.

<sup>23</sup> Wasilewski J., *Retoryka dominacji*, Warszawa, Trio, 2006, s. 12.

<sup>24</sup> Kampka A., *Retoryka i władza – wielowymiarowość relacji* [W:] A. Kampka (red.), *Między znaczeniem a działaniem. Retoryka i władza*, Warszawa, Wydawnictwo SGGW, 2012, s. 5.



cyjne w celach perswazyjnych, wpływając bezpośrednio bądź pośrednio na zmianę świadomości i emocji<sup>25</sup>.

Główny propagator i obrońca strategii wybranej przez państwo, błyskotliwy dziennikarz Heinrich Kramer, przekonuje, że zdrowie jako wartość nadrzędna jest „naturalnym celem społeczeństw, prawa i polityki”<sup>26</sup>. Trudno oprzeć się temu na pozór logicznemu i przekonywującemu stwierdzeniu, zgodnie z którym odpowiedzialność i troska o dobro ogółu stoją ponad samolubnymi dążeniami pojedynczego obywatela. *Casus* głównej protagonistki wyśmienie obrazuje powolny proces ograniczania wolności człowieka w imię „wyższego dobra”. Losy bohaterki poznajemy już na pierwszych stronicach powieści. Mia Holl, 34-letnia biologka, zostaje skazana na karę „ogólnego zamrożenia na czas nieokreślony”<sup>27</sup>. Wyrok jest orzeczeniem sądowym, prawnie uzasadnionym i ogłoszonym „w imieniu METODY”<sup>28</sup>. Tym samym już samo otwarcie narracji i uwikłanie głównej postaci w rzeczywistość zdeterminowaną przez „siłę wyższą” (w tym wypadku METODĘ) przywodzi na myśl kafkowski świat – mroczny, absurdalny, groteskowy, a zarazem niepokojąco realny i namacalny<sup>29</sup>. Podobnie jak fantasmagoryczne światy Kafki, tak i dystopijną rzeczywistość *Corpus Delicti* determinują paradoksy, a nie-rzeczywistość obfituje w absurdalne i surrealistyczne zjawiska. Twierdzi się, że w każdym szaleństwie jest metoda. W przypadku powieści Zeh to właśnie METODA okazuje się dominującym mechanizmem, którego tryby skutecznie miażdżą opór.

Na czym zatem polega misja METODY? Jej celem jest zagwarantowanie „każdej jednostce jak najdłuższego, niezakłóconego, a to znaczy zdrowego i szczęśliwego życia. Wolnego od bólu i cierpienia”<sup>30</sup>. Powodzenie tego założenia zależy od zgodnego i harmonijnego współdziałania każdego obywatela, gdyż „dobro publiczne jest równoznaczne z dobrem prywatnym”<sup>31</sup>. Podstawą metodologiczną dla sprawnego funkcjonowania METODY jest przewrotna wykładnia oświeceniowej definicji Immanuela Kanta *Sapere aude*. Wedle czołowego rzecznika METODY, Kramera (zarazem antagonisty Mii), „dajemy posłuch wyłącznie rozumowi”<sup>32</sup>, który na zasadzie uwarunkowania biologicznego nakazuje jednostce przetrwać. „Indywidualna i zespołowa wola przetrwania”<sup>33</sup> jest gwarantem skuteczności działań systemu państwowego. Dyktatura zdrowia kontroluje każdy aspekt egzystencji obywatela, prześwietla najbardziej intymną dziedzinę życia. Pod czujnym okiem METODY każdy musi (!) dbać o swe

<sup>25</sup> Pluciennik J., *Retoryka wzniosłości w dziele literackim*, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2000, s. 169.

<sup>26</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 5–6.

<sup>27</sup> Tamże, s. 8.

<sup>28</sup> Tamże, s. 7.

<sup>29</sup> Wydany na wstępie wyrok, jak i pełny tytuł powieści: *Corpus delicti. Proces* wywołują całkiem oczywiste skojarzenia z twórczością praskiego pisarza.

<sup>30</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 34.

<sup>31</sup> Tamże, s. 32.

<sup>32</sup> Tamże, s. 34.

<sup>33</sup> Tamże.

zdrowie. Spełnienie obywatelskiego obowiązku ułatwiają wszczepione pod skórę elektroniczne mikrochipy rejestrujące ciśnienie krwi, poziom cukru, dotlenienie etc. Surowo zabronione są wszelkiego rodzaju używki – nikotyna, alkohol, kawa. Dobór partnera życiowego nie jest kwestią ani przypadku, ani tym bardziej woli – to sprawny system łączenia w pary na podstawie parametrów DNA. Genetyczna zgodność tkankowa wypiera staroświecki sentymentalizm oraz bezwartościowe z punktu widzenia nauki romantyczne inklinacje serca. Państwo otrzymuje także szczegółowy raport z aktywności fizycznej obywateli, przy czym aktywność ta może być realizowana wyłącznie w specjalnie wyznaczonych do tego sterylnych i zdezynfekowanych strefach. Spacer w „niehigienicznych” lasach są surowo zabronione, maseczki i rękawiczki w przestrzeni publicznej nieodzwonne, a dezynfekcja i odkażanie każdej powierzchni stają się codziennym nawykiem. Obywatele są zobowiązani do przestrzegania wszelkich wytycznych METODY, która na mocy odpowiednich rozporządzeń i danych elektronicznych zbiera i przetwarza niezbędne informacje. Oczywiście zabiegi te METODA tłumaczy potrzebą ochrony zdrowia całego społeczeństwa. Prewencja jest równie istotna jak efektywne motywowanie obywateli do podnoszenia jakości swego życia poprzez wdrażanie medycznych zaleceń i zwiększanie aktywności fizycznej (np. rozkaz pokonania wyznaczonego dystansu kilometrów na bieżni/rowerku stacjonarnym).

Istotnym wydaje się, że obywatele nieustannie indoktrynowani i „wychowywani” przez państwo wszelkie te strategie uznają za zasadne i normalne<sup>34</sup>, co oczywiście wywołuje pytania o istotę „normalności”. Tę kwestię związłe objaśnia Kramer: „METODA (...) definiuje zgodność dobra ogółu z dobrem jednostki jako »normę«. Kto w tym rozumieniu nie traktuje siebie jako człowieka normalnego, nie będzie nim również w oczach społeczeństwa. Poza normalnością panuje samotność”<sup>35</sup>. W odgórnim narzuconym standard normalności wpisują się rzecz jasna zdrowie, higiena, sterylność, czystość. Anormalny w takim rozumieniu staje się człowiek chory, brudny, zaniedbany. Założenie to harmonizuje z definicją Christophera Boorse’a, wedle której organizm jest zdrowy, jeśli funkcjonuje według ustalonego planu i choruje, gdy odbiega od normy<sup>36</sup>. Na takiej antytezie zbudowane są podstawy ideologiczne METODY, gdyż „człowiek, który nie dąży do zachowania zdrowia, nie staje się chory, lecz już nim jest”<sup>37</sup>.

Brat Mii, jak się okazuje niesłusznie skazany na śmierć za przestępstwo, którego nie popełnił, był zdeklarowanym przeciwnikiem METODY, zatem funkcjonował poza obrębem normalności, w której dostrzegał realne zagrożenie:

<sup>34</sup> Zob. Schönfellner S., 2013. *Genetic screenings, health standardization and potential illness: The biopolitical challenges of the future in Juli Zeh's Corpus Delicti and in Gattaca*, „TRANS- Littérature, Paysage et Écologie”, 2013, nr 16, [online], <https://journals.openedition.org/trans/814>, [dostęp: 03.01.2022].

<sup>35</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 85.

<sup>36</sup> Boorse Ch., *Health as a theoretical concept*, „Philosophy of Science”, 1977, nr 44 (4), s. 542–573, cyt. za: Domaradzki J., *O skrytości zdrowia. O problemach z konceptualizacją pojęcia zdrowie*, „Hygeia Public Health”, 2013, nr 48(4), s. 415.

<sup>37</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 6.

Czy wiesz, kiedy nasz świat będzie wreszcie bezpieczny? Kiedy wszyscy ludzie znajdą się w próbkach, zanurzeni w płynnych pożywkach i bez możliwości dotykania się nawzajem! Co ma być celem takiego bezpieczeństwa? Wegetowanie z dnia na dzień pod znakiem fałszywie pojmowanej normalności?<sup>38</sup>.

Dla Moritza normalność była przejawem oporu wobec władzy, projekcją jego indywidualnego dążenia do wolności, do wzniesienia się ponad państwową ideę bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Tym samym mężczyzna opowiadał się za zignorowaniem instynktu przetrwania, który miałby zagwarantować pozornie wygodną, ale w gruncie rzeczy zniewoloną egzystencję: „Prawdziwemu człowiekowi nie wystarcza istnienie, jeśli oznacza ono zwykłe bycie tu i teraz. Człowiek musi swojego istnienia doświadczyć. W bólu. W odurzeniu. W porażce”<sup>39</sup>. Taka egzystencja rozgrywa się „ponad diagramem władzy”<sup>40</sup>, poza tym, co normalne, ogólne i ograniczone. „Możność działania-inaczej”<sup>41</sup> stanowi rzecz jasna zagrożenie dla władzy, która opór musi stłamsić inwazyjnie, nie uciekając się do półśrodków. Celem jest „maksymalne ubezwłasnowolnienie psychiczne jednostek w myśl hasła: »Jedyny sposób, by uwolnić człowieka od zbrodni, to uwolnić go od wolności«”<sup>42</sup>.

Chociaż system wydaje się funkcjonować bez zarzutu, nie wszyscy obywatele są zadowoleni z działań państwa. METODA ma ogromne grono zwolenników, jednak istnieje niewielka grupa wyrotowców zrzeszająca się pod nazwą „RAK”, która nieustraszenie proklamuje „prawo do choroby”<sup>43</sup>. Jak twierdzi Kramer, organizację tę charakteryzuje „reakcyjna wiara w wolność”<sup>44</sup>, a co za tym idzie, błędne rozumienie idei oświecenia. Pomiędzy tymi dwoma światopoglądami znajduje się Mia i wyimaginowana „doskonała kochanka”<sup>45</sup>, z którą bohaterka prowadzi niemal tak ożywione dysputy, jak z Kramerem. Mia bynajmniej nie jest wrogiem METODY, można wręcz rzec, iż akceptuje system, ba, nawet go popiera. Wszystko zmienia się z chwilą, gdy jej brat zostaje skazany na karę śmierci za gwałt i morderstwo. Z biegiem czasu i na skutek splotu wydarzeń Mia weryfikuje swój wzorzec myślenia, by z ostrożnej zwolenniczki METODY przeobrazić się w aktywistkę na rzecz ochrony nie-zdrowia, na rzecz walki o prawdę i wolność. Protagonistka, początkowo dość opornie, później jednak z coraz większą przenikliwością dostrzega absurdu systemu, wdrażane przez państwo mechanizmy służące przede wszystkim zniewoleniu jednostki, wyeliminowaniu jakichkolwiek zrywów wolnościowych. Najznakomitszym przedstawicielem

<sup>38</sup> Tamże, s. 91.

<sup>39</sup> Tamże, s. 90.

<sup>40</sup> Blesznowski B., *Antyhumanistyczna teoria polityki w myśli Michela Foucaulta*, Kraków, Nomos, 2016, s. 207.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Wojtczak D., dz. cyt., s. 57.

<sup>43</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 62.

<sup>44</sup> Tamże, s. 82.

<sup>45</sup> Wytwór wyobraźni, postać widoczna tylko dla Mii i Moritza, „surrealistyczne uzewnętrznienie życia wewnętrznego” (Seeber, H. U., *The Tyranny of Health: Juli Zeh’s “Body Utopia” Corpus Delicti: Ein Prozess* (2009). „Utopian Studies”, 2020, nr 31 (2), s. 385.



populistycznych poglądów METODY jest wspomniany już cyniczny, wyrachowany Kramer, w którego usta Zeh wkłada pseudofilozoficzne frazesy. Nie bez znaczenia jest fakt, że Kramer jako najpopularniejszy dziennikarz w kraju ma do odegrania realną rolę w spektaklu władzy. Wypowiadane przez niego słowa, wpisane w kontekst sytuacyjny, są dominującymi narzędziami władzy, definiują rzeczywistość, wpływają na kształtowanie postaw obywateli, stwarzają świat takim, jakim widzi go władza<sup>46</sup>. Ich struktura i przekaz brzmią nad wyraz znajomo, gdyż powielane są w niefikcyjnej rzeczywistości w nieco innej ideologicznej odsłonie, z nieco odmienną, lecz równie niebezpieczną treścią<sup>47</sup>. To właśnie na płaszczyźnie werbalnej, w – jak określił to Andrzej Kopacki – sekwencjach dialogowych prowadzonych z Kramerem i „doskonałą kochanką” rozgrywać się będzie powolny, ale nieunikniony proces dojrzewania Mii<sup>48</sup>.

Należy nadmienić, że protagonistka dochodzi do punktu, w którym zdaje sobie sprawę z bezcelowości jałowych dysput, które nie prowadzą do zakończenia sporu między nią a Kramerem, między jednostką a systemem. Żadna ze stron konfliktu nie jest gotowa na ustępstwa, kompromis jest wykluczony. W filozoficzno-ideologicznych, a niekiedy i politycznych zażartych dyskusjach zatracą się sens i istota przedmiotu sporu, czemu kobieta daje wyraz w osobistej refleksji:

Mia potrafi wszystko uzasadnić, również każde przeciwieństwo. Potrafi usprawiedliwić lub zaatakować każdą myśl, każdą ideę; walczyć za lub przeciw; potrafiłaby z przeciwnikiem lub bez niego grać w szachy i nigdy nie zabrakłoby jej strategii. Już dawno doszła do przekonania, że osobowość człowieka to przede wszystkim retoryka<sup>49</sup>.

Bohaterka nie bez słuszności zauważa, że na zmianę poglądów wpływają nie tyle niepodważalne i rzeczowe fakty, co zręczność w formułowaniu wypowiedzi, umiejętność zastosowanie środków perswazji. Kramer korzysta z różnorodnych strategii, by „dotrzeć” do Mii, rzadko stosuje groźby, częściej odwołuje się do emocji kobiety, do jej relacji z bratem, wywołuje w niej poczucie winy i zakłopotania. Przy tym jest uprzedzająco grzeczny, wręcz szarmancki. Nie tyle wynika to z jego przekonań, co jest starannie skonstruowanym na potrzeby odbiorców elementem autoprezentacji, „podpórką wizerunkową”<sup>50</sup>. Mężczyzna przywołuje w swych wypowiedziach znane slogany i etykiety polityczne, takie jak wolność, bezpieczeństwo, dobro publiczne. Kramer znakomicie odnajduje się jako czołowy obrońca interesów społecznych, obrońca wartości nadrzędnej – zdrowia. Świetnie uwidacznia się to podczas debaty

<sup>46</sup> Kampka A., *Retoryka jako manifestacja i uprawomocnienie władzy*. [W:] A. Kampka (red.), *Między znaczeniem a działaniem. Retoryka i władza*, Warszawa, Wydawnictwo SGGW, 2012, s. 20–21.

<sup>47</sup> Argumentacja stosowana przez METODĘ i reprezentowana przez Kramera wypacza i zniekształca myśl filozoficzną Kanta oraz idee oświecenia. Zresztą nie tylko Kant został wykorzystany w celach propagandowych. Kramer powołuje się na idee Rousseau, również pismo, dla którego pracuje – „Na Zdrowy Rozum” – odnosi się bezpośrednio do prac francuskiego myśliciela.

<sup>48</sup> Kopacki A., *System puszcza oko*, „Literatura na Świecie”, 2017 nr 1–2, s. 391.

<sup>49</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 126.

<sup>50</sup> Kiełbiewska A. M., *Grzeczność językowa jako narzędzie kształtowania etosu mówcy w wypowiedziach współczesnych polskich polityków*, „Res Rhetorica”, 2022, nr 9 (2), s. 62.

telewizyjnej. Wystąpienie dziennikarza jest spektakularnie zaaranżowanym widowiskiem, w którym zbawcza moc METODY przeciwstawiona zostaje ogólnemu zepsuciu i nihilizmowi jednostek zbuntowanych. Kramer, który „przez całe życie odziewał te same idee w coraz to nowe słowa”<sup>51</sup>, z emfazą wygłasza państwowotwórcze myśli w znanej już kolejności: „Że w dobrym życiu chodzi jedynie o czystość i bezpieczeństwo (...). Że nieczystość jest zbrukaniem jednostki (...)”<sup>52</sup> etc. Umiejętnie podsycane widmo zagrażającej całemu społeczeństwu nieznaney zarazy stanowi wyborny pretekst do próby zjednoczenia obywateli przeciwko wspólnemu wrogowi – wirusom i zaraźliwym myślom: „Kto zwalcza METODĘ jest reakcjonistą (...). Wrogowie METODY planują atak, ale to my wydamy im wojnę”<sup>53</sup>. Przywołanie w tym miejscu metafory wojennej nie jest bynajmniej przypadkowe. Stosowany przez METODĘ sposób ukazywania rzeczywistości jako nieustannej walki systemu z bliżej nieokreślonym, ale śmiertelnym zagrożeniem w postaci tajemniczej epidemii wzmacnia dyktaturę władzy, która wyklucza sprzeciw, odczytuje go wręcz jako zdradę<sup>54</sup>.

Fragment z przedmowy Heinricha Kramera do jego opus magnum: *Zdrowie jako zasada legitymizacji państwa*, łudząco podobny do Deklaracji Zdrowia, jest zmanipulowanym przekazem, który ma na celu skłonienie odbiorców do określonej interpretacji stanu rzeczy<sup>55</sup>, a w konsekwencji do odpowiedniego (popieranego przez państwo) działania: „Zdrowie to stan pełnego dobrego fizycznego, psychicznego i społecznego samopoczucia, a nie tylko nieobecność choroby (...). Zdrowy człowiek (...) ma siłę psychiczną i ustabilizowane życie duchowe”<sup>56</sup>. Postawienie znaku równości między brakiem choroby a dobrostanem fizycznym, psychicznym i społecznym odpowiada nowoczesnej definicji zdrowia, w której mieści się także aspekt duchowego i ekonomicznego spełnienia<sup>57</sup>, ale METODA nadinterpretuje i wypacza tę holistyczną koncepcję, nadaje jej inny odcień znaczeniowy, nagina do własnych, niewspółmiernie wysokich, wręcz karykaturalnych standardów. Któż nie pragnąłby świata bez chorób i cierpienia? METODA zapewnia, że jedynie na drodze całkowitego podporządkowania systemowi oraz wyzbycia się indywidualnej wolności świat może stać się prawdziwie doskonały, groźba chorób zminimalizowana, a człowiek przeistoczy się w pełni tego słowa znaczeniu w *homo sanus*<sup>58</sup>. Jak argumentuje Kramer, ceną jest wprowadzie

<sup>51</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 197–198.

<sup>52</sup> Tamże, s. 198.

<sup>53</sup> Tamże, s. 87.

<sup>54</sup> Bryła W., Bryła-Cruz A., *Retoryka „okołokoronawirusowa”. Szkice językowo-kulturowe*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2021, s. 89.

<sup>55</sup> Wasilewski J., dz. cyt. s. 12.

<sup>56</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 5.

<sup>57</sup> Starzyńska-Kościuszko E., *Holistyczna (całościowa) koncepcja zdrowia. Zdrowie jako wartość*, „Humanistyka i Przyrodznawstwo”, 2010, nr 16, s. 324.

<sup>58</sup> Layh S., *Dystopian eco-dictatorships: the fictionalisation of eco-political discourses in Juli Zeh's Corpus delicti (2009) and Eckhart Nickel's Hysteria (2018)*. [W:] J. Galant, A. S. Kowalczyk, *Opalescent worlds: Studies in utopia: Festschrift in Honour of Artur Blaim*, Lublin, Maria Curie-Skłodowska University Press, 2021, s. 87.

wolność osobista, ale zdrowy rozsądek nakazuje wybranie odpowiedniej (akceptowanej wyłącznie przez METODĘ) opcji. Oczywiście, państwo łaskawie daje przestrzeń do decyzji, a nawet pozwala na pewnego rodzaju wątpliwości – ten sprytny zabieg służy zapewnieniu pozornych swobód obywatelskich. Kramer, wytrawny strateg, kreuje się na nowoczesnego, otwartego zwolennika METODY, który także dostrzega ewentualne wady systemu<sup>59</sup>: „Dobry obywatel potrafi przetrwać kryzysy i wątplenia, aby potem w jeszcze bardziej zdecydowany sposób opowiadać się za wspólną sprawą”<sup>60</sup>.

Paradoksalnie prawo do choroby – tak propagowane przez antyrządowy RAK – jest synonimem wolności: „Krankheit ist Freiheit”<sup>61</sup> – w chorobie wyzwala się wolność, a cierpienie jest wyrazem indywidualności. Domaganie się przez Mię prawa do przeżywania bólu i żałoby po bracie jest oznaką wyłamania się z systemu, stanowi zagrożenie dla standaryzacji, narusza ustalone reguły. Mia jako obywatelka powinna służyć wyłącznie dobru społecznemu, powinna dostosować się do wyidealizowanej koncepcji państwa, opartej na zlepku zręcznie wyselekcjonowanych aktów prawnych określających, co jest normą, a co tę normę już podważa: „Wszystko, co działa bez zakłóceń, wszystko, co funkcjonuje bezbłędnie i sprawnie: nic innego nie nadaje się na ideał”<sup>62</sup> – przekonuje Kramer. METODA „jest ufundowana na zdrowiu obywateli i traktuje je jako normalność (...). Można mierzyć człowieka tym, co jest dane, i dojść do wniosku, że jest on normalny i zdrowy, w konsekwencji więc dobry”<sup>63</sup>. Tym samym jednostka, która wskutek samowoli lub indywidualnych dążeń znajdzie się poza obrębem społeczeństwa, stanowi „straszne zagrożenie. I sprowadza chorobę”<sup>64</sup>. Według METODY choroba jest wynikiem braku przekonań i kontroli<sup>65</sup>, a to zagraża społeczeństwu i całemu państwu: „Istnieje ścisły związek między dobrem osobistym i powszechnym, co w takich sytuacjach nie pozostawia miejsca na sprawy prywatne”<sup>66</sup>. Zatem rozpacz Mii, jej żałoba po stracie brata, a w konsekwencji zaniechanie codziennych treningów i zaniedbanie zdrowej diety okazują się wielkim niebezpieczeństwem dla systemu, w którym nie ma miejsca na indywidualne narracje, na autonomiczność jednostki, na respektowanie wolności wyboru<sup>67</sup>.

<sup>59</sup> Otwartość na krytykę to jeden z elementów publicznego wizerunku nauki, również systemu definiującego się jako postępowy (por. Bińczyk E., *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018, s. 204).

<sup>60</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 40–41.

<sup>61</sup> Keim S., *Krankheit ist Freiheit*, „Deutschlandfunk”, 15.09.2007, [online], <https://www.deutschlandfunkkultur.de/krankheit-ist-freiheit-100.html> [dostęp: 10.01.2022].

<sup>62</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 180.

<sup>63</sup> Tamże, s. 144.

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> Tamże, s. 198.

<sup>66</sup> Tamże, s. 55.

<sup>67</sup> Narzucony przez METODĘ rygor zdrowotny opiera się na współczesnych aktach prawnych, takich jak Światowa Deklaracja Zdrowia, ale również podważa konstytucyjnie ustanowione prawa do wolności osobistej jednostki, a także, jak zauważa Caroline Welsh, narusza zasady zawarte w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, art. 8.: „Prawo do poszanowania życia prywatnego

W takim znaczeniu „społeczeństwo to człowiek zbiorowy, odniesieniem jest całość, nie indywidualum”<sup>68</sup>. Jedyńm imperatywem w tego typu wspólnocie jest zdrowie, co Kramer dobitnie podkreśla: „Jestem przekonany, że z naturalnej woli życia wynika polityczne prawo do zdrowia. Jestem przekonany, że system może być sprawiedliwy jedynie wtedy, jeśli będzie nawiązywał do ciała”<sup>69</sup>. Polityczne prawo do zdrowia, generalnie polityka ciała (M. Foucault) „staje się kwestią całej społeczności”<sup>70</sup>. Zdrowe społeczeństwo to silne państwo, „a to okazuje się możliwe jedynie na drodze wykształcenia postawy troski o ciało każdego z jej członków”<sup>71</sup>. METODA bierze na siebie odpowiedzialność za zdrowie obywateli, których kondycja fizyczna poddawana jest drobiazgowej diagnostyce i jest podstawą, tak jak w przypadku Mii, do wniesienia aktu oskarżenia wobec obywatela, który (świadomie lub nie) zaniedbuje własne zdrowie<sup>72</sup>. Przed czujnym okiem METODY, skupionej na utrzymaniu „biologicznej jakości”<sup>73</sup>, nic się nie zatai. Człowiek zredukowany zostaje do przejrzystego systemu współgrających ze sobą układów, sprawnie działającej maszyny pozbawionej woli walki i ducha. Wiek i płeć są ważne jedynie w kontekście biologicznej przydatności. Fizyczna sprawność i „bezkolizyjne” funkcjonowanie organizmu wypierają inne umiejętności jednostki, jak chociażby jej zdolność do kreatywnego myślenia, postawy proinnowacyjne, indywidualizm, kompetencje miękkie. W programie METODY wartości takie jak moralność, emocjonalność, duchowość zostają ograniczone do minimum: „Bo go pani znała. Jego, to znaczy jego ducha. Jego duszę, jego serce. Te rzeczy, które w rozumieniu METODY nie odgrywają żadnej roli w kontaktach z ludźmi”<sup>74</sup>. Krucha struktura psychiczna i emocjonalna ogarniętej żalobą protagonistki nie jest brana pod uwagę jako „okoliczność łagodząca”, wręcz przeciwnie, wydaje się, że rozchwianie emocjonalne Mii irytuje i stanowi „techniczną usterkę”, jest dowodem słabości, a zarazem argumentem dla systemu, by odizolować i ukarać kobietę w myśl zasady: „nie należy tego błędu wielbić, lecz trzeba go wyeliminować”<sup>75</sup>.

---

i rodzinnego” (Welsh C., *Brauchen wir ein Recht auf Krankheit? Historische und theoretische Überlegungen im Anschluss an Juli Zehs Roman Corpus Delicti*. [W:] Frewer A., Bielefeldt, H., (red.), *Das Menschenrecht auf Gesundheit. Normative Grundlagen und aktuelle Diskurse*, Bielefeld, transcript Verlag, 2016, s. 216).

<sup>68</sup> Banaś M., *Homo hierarchicus w nowoczesnej utopii (na przykładzie „Roku potopu” Margaret Atwood i „Atlasu chmur” Davida Mitchella)*, „Er(r)go”, 2018, nr 36 (1), s. 162.

<sup>69</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 179.

<sup>70</sup> Mackiewicz W., *Ciało i polityczność. Koncepcja cielesności w filozofii Michela Foucaulta*, Kraków, Universitas, 2018, s. 299.

<sup>71</sup> Tamże, s. 298.

<sup>72</sup> Naruszenie zasad dotyczących dbania o kondycję i zdrowie, dobrowolne narażanie się na zakażenie, zaniechanie środków ostrożności w kontaktach bezpośrednich są poważnym wykroczeniem przeciwko państwu. Tym samym nasuwa się podobieństwo do utopijnej powieści Samuela Butlera z 1872 roku *Erewhon, or Over the Range*, w której choroba była traktowana jak przestępstwo (por. Seeber H. U., dz. cyt., s. 378).

<sup>73</sup> Mackiewicz W., dz. cyt., s. 298.

<sup>74</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 106.

<sup>75</sup> Tamże, s. 180.

Ponieważ METODA szczególną uwagę przykładła do zdrowia i doskonałości, tym samym myśl o śmierci zaciera się w umysłach obywateli, schodzi na dalszy plan, w sumie w ogóle nie pojawia się jako przedmiot troski bądź rozważań. METODA swój sukces zawdzięcza umiejętnej retoryce, rygorystycznie ustalonym procedurom sanitarnym, rozwojowi naukowemu i biotechnicznemu<sup>76</sup>. Fundamentalną zasadą jest ukrywanie wszelkich niedociągnięć i luk w systemie, które zasiałyby wątpliwości w umysłach obywateli. Priorytetem jest podtrzymywanie przeświadczenia o słuszności decyzji podejmowanych przez państwo. Dywagacje na temat śmierci, choroby, skończoności zagroziłyby starannie wypracowanemu wizerunkowi METODY. Jednak sam tytuł powieści wskazuje na zasadnicze odstępstwo od tej perfekcji, ekspozuje pewien mankament, wadę i odsyła przewrotnie do łacińskiego znaczenia pojęcia *corpus delicti*. Według METODY takim przedmiotem przestępstwa, swoistym dowodem rzeczowym na celowe działanie na szkodę systemu jest niezdrowe/chore ciało<sup>77</sup>. Mia popełnia przestępstwo przeciwko własnemu ciału i zdrowiu, zatem musi ponieść karę. Pragnie umrzeć śmiercią męczeńskiej, lecz takie poświęcenie nie leży w interesie METODY. Bohaterka zostaje nieoczekiwanie uwolniona, a tym samym jej opór oraz rola przywódczyni grupy reakcjonistów zostają zakwestionowane, jej przekonania podważone. Ułaskawienie okazuje się bardziej dotkliwe i upokarzające niż kara śmierci. Wspomniany sposób działania również wpisuje się w charakter funkcjonowania państwa represyjnego, którego celem jest między innymi zdyskredytowanie buntowników/aktywistów w oczach społeczeństwa, podważenie ich dobrych intencji.

Fanatyzm METODY odpowiada fanatyzmowi religijnemu<sup>78</sup>, dyktatura zdrowia przejmuje rolę dyktatur totalitarnych. Państwo uznaje utrzymanie doskonałego stanu zdrowia i dostosowanie się społeczeństwa do wyznaczonych standardów i norm za najwyższe dobro, ideał, do którego należy dążyć wszelkimi środkami. Religia, filozofia, alternatywne ideologie są wyłącznie relikwami zamierzchłej przeszłości<sup>79</sup>, które przez stulecia nie zapewniły społeczeństwu tak pożądanego dobrobytu, a zatem w systemie opartym na dyktacie zdrowia nie mają racji bytu:

Niech pani zajrzy do książek historycznych (...). Dowie się pani wtedy, jak to jest, gdy ludzie są zakochani w swoich chorobach. (...) Choroba była dla człowieka dowodem

<sup>76</sup> Pojmowanie medycyny jako narzędzia walki z chorobą, w takim sensie, w jakim tłumaczy ją Foucault, nie mieści się w doktrynie METODY, gdyż „człowiekowi współczesnemu medycyna ukazuje bowiem niezmiennie i uspokajające oblicze jego skończoności; stale analizuje śmierć (...)” – zob. Foucault M., *Narodziny kliniki*, przeł. P. Pieniążek, Warszawa, Wydawnictwo KR, 1999, s. 250.

<sup>77</sup> Por. Jackson W., Jeffrey B., Mariano M. (red.), *Crisis, Rupture and Anxiety: An Interdisciplinary Examination of Contemporary and Historical Human Challenges*, Newcastle upon Tyne, Cambridge Scholars Publishing, 2012, s. 106.

<sup>78</sup> Gerner J., *Interview mit Juli Zeh. Plädoyer gegen die Fitness-Diktatur*, „Stern”, 24.03.2009, [online], <https://www.stern.de/kultur/buecher/interview-mit-juli-zeh-plaedoyer-gegen-die-fitness-diktatur-3432820.html> [dostęp: 22.01.2022].

<sup>79</sup> *Der Körper ist alles, der Geist ist nichts*, „Die Freiheitsliebe”, 26. 12. 2017, [online], <https://diefreiheitsliebe.de/kultur/der-koerper-ist-alles-der-geist-ist-nichts/> [dostęp: 21.12.2021].



na jego istnienie (...). Przez wiele wieków wielbiono słabość, ustanowiono ją nawet sednem religii światowej (...). Duma chorych, świętość chorych: to było zło zżerające człowieka od wewnątrz<sup>80</sup>.

Pragnienie człowieka, aby pozostać zdrowym, jest całkowicie uzasadnione. Jednak to pragnienie może zostać nadużyte i posłużyć wyłącznie interesom ekonomicznym lub politycznym<sup>81</sup>. Autorce zależy, jak otwarcie przyznaje, na uwypukleniu zagrożenia wynikającego z politycznej manipulacji i populizmu, gdyż niezmiernie trudno dostrzec ten konkretny moment, w którym – na skutek dyskretnych działań politycznych – rzeczywistość zostaje zdeformowana<sup>82</sup>. Pojawia się realne niebezpieczeństwo, że pod osłoną tak zwanej ochrony zdrowia i troski o obywatela system wykorzysta lukę prawną i zaingeruje w sferę prywatną jednostki, posługując się bogatym wachlarzem środków, wykorzystując przy tym nie tyle przemoc, ile siłę argumentacji, która może wyprzeć zdrowy rozsądek i zdolność oceny. Taką wizję przyszłości – przyszłości, w której wartości etyczne i prawo do swobód obywatelskich zostaną zastąpione przez *stricte* naukowe (i upolitycznione) dążenie do zdrowia/młodości/doskonałości za wszelką cenę – kreśli Zeh.

## Bibliografia

- BANAŚ M., *Homo hierarchicus w nowoczesnej utopii (na przykładzie „Roku potopu” Margaret Atwood i „Atlasu chmur” Davida Mitchella)*, „Er(r)go”, 2018, nr 36 (1), s. 151–165.
- BIŃCZYK E., *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- BŁESZNOWSKI B., *Antyhumanistyczna teoria polityki w myśli Michela Foucaulta*, Kraków, Nomos, 2016.
- BOORSE CH., *Health as a theoretical concept*, „Philosophy of Science”, 1977, nr 44 (4), s. 542–573.
- BRYŁA W., BRYŁA-CRUZ, A., *Retoryka „okołokoronawirusowa”. Szkice językowo-kulturowe*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2021.
- Der Körper ist alles, der Geist ist nichts*. „Die Freiheitsliebe”. 26. 12. 2017, [online], <https://diefreiheitsliebe.de/kultur/der-koerper-ist-alles-der-geist-ist-nichts/> (dostęp: 21.12.2021).
- DOMARADZKI J., *O skrytości zdrowia. O problemach z konceptualizacją pojęcia zdrowie*, „Hygeia Public Health”, 2013, nr 48(4), s. 408–419.
- FINGER E., *Das Buch der Stunde*. „Die Zeit” nr 10, 2009. 26.02.2009, [online], <https://www.zeit.de/2009/10/L-Zeh>, (dostęp: 01.03.2023).
- FISCHER K., *Moderne Hexenjagd*, „Deutschlandfunk” 16.09.2009, [online], <https://www.deutschlandfunk.de/moderne-hexenjagd-100.html>, (dostęp: 12.12.2021).
- FOUCAULT M., *Narodziny kliniki*, przeł. P. Pieniążek, Warszawa, Wydawnictwo KR, 1999.

<sup>80</sup> Zeh J., dz. cyt., s. 179–180.

<sup>81</sup> Seeber H. U., dz. cyt., s. 386.

<sup>82</sup> Tigchelaar, K., *Wir wollten den Leuten mit dem Arsch ins Gesicht springen*, „Planet Interview”, 23.01.2010. [online], <https://www.planet-interview.de/interviews/juli-zeh/35114/> [dostęp: 03.11.2021].

- FOUCAULT M., *Trzeba bronić społeczeństwa*, przeł. M. Kowalska, Warszawa, Wydawnictwo KR, 1988.
- GERNER J., *Interview mit Juli Zeh. Plädoyer gegen die Fitness-Diktatur*, „Stern”, 24.03.2009, [online], <https://www.stern.de/kultur/buecher/interview-mit-juli-zeh-plaedoyer-gegen-die-fitness-diktatur-3432820.html> (dostęp: 22.01.2022).
- GEYER Ch., BAHNERS, P., *Was uns Juli Zehs Roman „Corpus Delicti” über die Corona-Krise lehrt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 14.04.2020, [online]: <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/debatten/corona-krise-was-uns-juli-zehs-roman-corpus-delicti-lehrt-16723423.html> (dostęp: 13.03.2023).
- GEYER Ch., *Geruchlos im Hygieneparadies*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 01.03.2009, [online], <https://www.faz.net/aktuell/feuilleton/buecher/rezensionen/belletristik/juli-zehs-neuer-roman-geruchlos-im-hygieneparadies-1774442.html>, (dostęp: 12.03.2023).
- GÓRSKI R., *Traktat antypandemiczny. Corpus delicti*, „Tygodnik Spraw Obywatelskich” nr 112/(8) 2022. [online:] [https://instytutsprawobywatelskich.pl/gorski\\_prowokuje-traktat-antypandemiczny-corpus-delicti/](https://instytutsprawobywatelskich.pl/gorski_prowokuje-traktat-antypandemiczny-corpus-delicti/), (dostęp: 17.03.2023).
- JACKSON W., JEFFREY B., MARIANO M. (red.), *Crisis, Rupture and Anxiety: An Interdisciplinary Examination of Contemporary and Historical Human Challenges*, Newcastle upon Tyne, Cambridge Scholars Publishing, 2012.
- JAMESON F., *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, przeł. M. Płaza, M. Frankiewicz, A. Miszk, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2011.
- KAMPKA A., *Retoryka i władza – wielowymiarowość relacji* [W:] Kampka A. (red.), *Między znaczeniem a działaniem. Retoryka i władza*, Warszawa, Wydawnictwo SGGW, 2012, s. 5–16.
- KAMPKA A., *Retoryka jako manifestacja i uprawomocnienie władzy*. [W:] Kampka A. (red.), *Między znaczeniem a działaniem. Retoryka i władza*, Warszawa, Wydawnictwo SGGW, 2012, s. 19–36.
- KEIM S., *Krankheit ist Freiheit*, „Deutschlandfunk”, 15.09.2007, [online], <https://www.deutschlandfunkkultur.de/krankheit-ist-freiheit-100.html> (dostęp: 10.01.2022).
- KIĘLBIEWSKA A. M., *Grzeczność językowa jako narzędzie kształtowania etosu mówcy w wypowiedziach współczesnych polskich polityków*, „Res Rhetorica”, 2022, nr 9 (2), s. 62–83.
- KOPACKI J., *System puszcza oko*, „Literatura na Świecie”, 2017 nr 1–2, s. 390–394.
- LAYH S., *Dystopian eco-dictatorships: the fictionalisation of eco-political discourses in Juli Zeh’s Corpus delicti (2009) and Eckhart Nickel’s Hysteria (2018)*. [W:] J. Galant, A. S. Kowalczyk, *Opalescent worlds: Studies in utopia: Festschrift in Honour of Artur Blaim*, Lublin, Maria Curie-Skłodowska University Press, 2021, s. 85–92.
- LICHAŃSKI J. Z., *Aparatura badawcza. Filologia, krytyka retoryczna i retoryka*. [W:] J.Z. Liचाński, A. Mazurkiewicz (red.), *Metodologia badań literatury i kultury popularnej: propozycje*, Wrocław: Pracownia Literatury i Kultury Popularnej oraz Nowych Mediów, 2016, s. 11–42.
- MACKIEWICZ W., *Ciało i polityczność. Koncepcja cielesności w filozofii Michela Foucaulta*, Kraków, Universitas, 2018.
- MORITZ R., *Unverträgliche Immunsysteme*. „Neue Zürcher Zeitung”, 18.07.2009, [online], <https://www.nzz.ch/unvertraegliche-immunsysteme-ld.778974?reduced=true>, (dostęp: 12.03.2023).

- OKOŃSKI K., *Schiller w masce. Literatura krajów niemieckiego obszaru językowego wobec pandemii SARS-CoV-2*, „Porównania” 3 (30), 2021, s. 325–344.
- PŁUCIENNIK J., *Retoryka wzniosłości w dziele literackim*, Kraków, TAIWPN UNIVERSITAS, 2000.
- SCHÖFELLNER S., *Genetic screenings, health standardization and potential illness: The biopolitical challenges of the future in Juli Zeh’s Corpus Delicti and in Gattaca*, „TRANS- Littérature, Paysage et Écologie”, 2013, nr 16, [online], <https://journals.openedition.org/trans/814>, [dostęp: 03.01.2022].
- SEEBER H. U., *The Tyranny of Health: Juli Zeh’s “Body Utopia” Corpus Delicti: Ein Prozess (2009)*. „Utopian Studies”, 2020, nr 31 (2), s. 377–387.
- SONTAG S., *Choroba jako metafora*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1999.
- STARZYŃSKA-KOŚCIUSZKO E., *Holistyczna (całościowa) koncepcja zdrowia. Zdrowie jako wartość*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo”, 2010, nr 16, s. 319–326.
- Światowa Deklaracja Zdrowia, *Zdrowie 21. Zdrowie dla wszystkich w XXI wieku*, [online], [www.parpa.pl](http://www.parpa.pl), [dostęp: 20.01.2022].
- TABASZEWSKI R., *Prawo do zdrowia w systemach ochrony praw człowieka*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2016.
- TIGCHELAAR K., *Wir wollten den Leuten mit dem Arsch ins Gesicht springen*, „Planet Interview”, 23.01.2010. [online], <https://www.planet-interview.de/interviews/juli-zeh/35114/> (dostęp: 03.11.2021).
- WAGNER S., *Aufklärer der Gegenwart: Politische Autorschaft zu Beginn des 21. Jahrhunderts – Juli Zeh, Ilija Trojanow, Uwe Tellkamp*, Göttingen, Wallstein Verlag, 2015.
- WAGNER T., *Mit dem Fingerabdruck können Geheimdienste anrichten, was sie wollen*, „Die Tageszeitung junge Welt” (09.08.2008), [online], <https://www.jungewelt.de/loginFailed.php?ref=/artikel/110457.mit-dem-fingerabdruck-k%C3%B6nnen-geheimdienste-anrichten-was-sie-wollen.html>, [dostęp: 22.01.2022].
- WASILEWSKI J., *Retoryka dominacji*, Warszawa, Trio, 2006.
- WELSH C., *Brauchen wir ein Recht auf Krankheit? Historische und theoretische Überlegungen im Anschluss an Juli Zehs Roman Corpus Delicti*. [W:] Frewer A., Bielefeldt, H., (red.), *Das Menschenrecht auf Gesundheit. Normative Grundlagen und aktuelle Diskurse*, Bielefeld, transcript Verlag, 2016, s. 215–238.
- WOJTASZEK A., *Podporządkowani jutra. Chorwacka proza dystopijna w ujęciu postkolonialnym*, „Porównania”, 2016, nr 19, s. 150–162.
- WOJTCZAK D., *Siódmy krąg piekła. Antyutopia w literaturze i filmie*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, 1994.
- Zajmować nowe miejsca. Z Juli Zeh rozmawia Andrzej Kopacki*, „Literatura na Świecie”, 2020, nr 5–6, s. 104–110.
- ZEH J., *Corpus delicti. Proces*, przeł. Sława Lisiecka. Warszawa, Wydawnictwo W.A.B., 2011.
- ZEH J., *Fragen zu Corpus Delicti*, München, btb-verlag, 2020.

### **About the dictate of health and the right to illness in Juli Zeh's *Corpus Delicti***

**Abstract:** In her novel, Juli Zeh paints the picture of a perfect world from which disease and suffering have been almost entirely eliminated and in which health becomes the overarching value. That would truly be a perfect world, wholly subordinated to the state and the dictates of health, were it not for the disobedient individuals breaking out of the system. One of such rebels and enemies of the state is the main character, Mia Holl. She becomes a symbol of freedom and independence, a personification of the right to illness, dirt and germs. In a sterile world an individual's freedom and right of self-determination present a danger to the state's apparatus – a totalitarian system in which nothing matters but the dictate of health.

**Keywords:** health, illness, dictatorship, propaganda, individual freedom, rebellion

DOI: <https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr14.art1>